

# Armia USA pozostaje „w pozycji gotowości obronnej”

17 czerwca 2025

TV Fox News podaje, że prezydent USA zwołał Radę Bezpieczeństwa Narodowego, która ma obradować zaraz po jego powrocie ze szczytu G7, który nagle opuścił. Donald Trump zalecił też, by „wszyscy natychmiast ewakuowali się z Teheranu”. Poinformowano, że armia USA pozostaje „w pozycji gotowości obronnej” na Bliskim Wschodzie.

Wiadomo też, że prezydent Trump próbował przyspieszyć spotkanie z przedstawicielami Iranu, do którego ma dojść w tym tygodniu i polecił wiceprezydentowi J.D. Vance'owi specjalnemu wysłannikowi na Bliski Wschód, Steve'owi Witkoffowi, zaproponowanie takich rozmów z irańskim ministrem spraw zagranicznych Abbasem Araghchim. Mają one dotyczyć możliwości zawieszenie broni i umowy nuklearnej.

Tymczasem nowa salwa irańskich pocisków nadleciała nad Izrael. Z kolei w Iranie wielu mieszkańców Teheranu próbuje masowo uciekać ze stolicy, zaniepokojonych wypowiedziami Donalda Trumpa. Stolica Iranu ma 9,8 miliona mieszkańców i wywołało to chaos. Z kolei Irańscy Strażnicy Rewolucji wezwali mieszkańców Tel Awiwu na Telegramie do natychmiastowego opuszczenia miasta i zapowiedzieli, że są przygotowani na „długą i totalną wojnę”.

Brytyjska firma Ambrey, zajmująca się bezpieczeństwem morskim ogłosiła we wtorek rano, że została poinformowana o incydencie w Cieśninie Ormuz. Miało to miejsce 22 mile morskich na wschód od Khor Fakkan w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, w pobliżu Cieśniny Ormuz, strategicznego miejsca dla globalnego transportu morskiego. Obawy o zablokowanie tego szlaku przez

Iran są coraz bardziej realne.

O 4 rano odwołano alarm przeciwlotniczy w północnym Izraelu. Wcześniej irańskie media państwowe podały informacje o wystrzeleniu nowej salwy rakiet na Izrael: „dziewiąta salwa połączonego ataku dronów i rakiet rozpoczęła się i będzie trwała nieprzerwanie do świtu”. Media donosiły o nocnej eksplozji w Tel Awiwie.

Wojna przybiera dziwny przebieg. Celem ataków Izraela są najważniejsi jego przywódcy i kluczowe postacie polityczne, w tym Najwyższy Przywódca Ali Chamenei. Takei działania utrudniają jakiegokolwiek negocjacje. Do tej pory zabici zostali przywódcy polityczni i wojskowi, a także naukowcy z irańskiego programu nuklearnego. Był również plan fizycznej eliminacji Najwyższego Przywódcy Alego Chameneiego, który według nieoficjalnych informacji, miał powstrzymać sam Donald Trump.

Także irańska telewizja państwowa była celem izraelskiego ataku. Teheran nazwał to „nikczemnym czynem i zbrodnią wojenną”. Transmisja na żywo krajowego kanału informacyjnego została przerwana, ale tylko na kilka minut. Iran oskarżył też Izrael o atak na szpital Farabi, położony w mieście Kermanszah.

Podziemne instalacje elektrowni jądrowej w Natanz zostały nienaruszone, a placówka „nie doznała dalszych szkód” – poinformował Iran. Mieści się tu główna fabryka wzbogacania uranu, poinformowała Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej (MAEA). Media spekulują o możliwości użycia w celu zniszczenia tego obiektu amerykańskich bombowców, na co naciska Izrael, ale Donald Trump podobno nie chce się angażować militarnie.

Administracja prezydenta USA powiadomiła sojuszników, że Stany Zjednoczone nie zamierzają aktywnie włączać się do wojny między Izraelem i Iranem, dopóki Teheran nie zaatakuje Amerykanów. Jednak USA pomagają Izraelowi przechwytywać pociski wystrzeliwane przez Iran.

Do Europy dla wsparcia ewentualnych operacji wojskowych, wysłano ok. 30 powietrznych tankowców, a na Morze Śródziemne skierowano grupę uderzeniową z lotniskowcem USS Nimitz. Wczoraj Donald Trump powiadomił, że Iran zakomunikował USA chęć powrotu do negocjacji.

Autorstwo: BD

Na podstawie: France Info, AFP

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)